MOwa Wielmożnego JMCI Pána JOZEFA ROSNOWSKIEGO Stolniká Sánockiego, Pułkownika J. K. MCI. y Rzeczypoſpolitey, á Pierwſzego, od Woyſka Koronnego, Posłá, in facie Majeſtatis, & Ordinum, 10mâ 8brîs Annô 1744. w Grodnie.

ZŁączone ſamego Niebá dyſpozycye, z ſpráwiedliwemi Jntencyami W. K. MCi, Kiedy okolicznie *inter tot* Poſtronnych Potencyi, *Bellorum æstus*, pod ſzczęśliwym Pánowaniem W. K. MCi, *Triplicati* AUGUSTI DIVI *Nomine*, pożądanym Polſká cáła cieszy ſię pokoiem.

Serce, to, wſpániałe y Oycowſkie W. K. Mci, lubo w Dziedzicznych Páńſtwach ſwoich, przy intereſsach *Jmperii*, będącey, *per continuas meditationes* około Dobrá *Universi*, ſpráwiło, że *magna feciſti Domine, qui potens es.* Kie-

dyś Nayiaśnieyszy KROLU P. N. M. dla tym wspánialszey struktury Rzeczypospolitey wystawienia; dobrego Rządu, y Ekonomii uczynienia, á naybárdziey, sił, y mocy Rzeczypospolitey, przez znáczną aukcyą Woyská, przysposobienia, Seym Ordynaryiny sześcioniedzielny, ná tym tu mieyscu, miłościwie złożyć ráczył. Miey zá to, Nayiáśnieyszy KROLU, iáko od cáłey Rzeczypospolitey, *in Ordinibus* złączoney, ták y od Woyská Koronnego, zá szczęśliwę Pánowanię W. K. Mci. *ad Cœlos suspiria* wdzięczności, y podziękowania.

Od ktorego Woyská, z Kołá Generalnego, z Oboyga Authoramentow, delegowani, ná ten Seym, stáwamy z tą wiernością, iakowa od sług, Krwią, życiem, y fortuną azarduiących się, zdolnieyszego *ad agenda fortia*, sposobu czekáiących, náleży Pánu, to iest W. K. Mci Páni, to iest, Rzeczypospolitey, ktorey *pane vivit*, *ære sustentatur*. Stawamy z tą ochotą, iáką w nim *elicit* Staropolska Cnota; Nayiáśnieyszemu KROLOWI Pánu, *fidelitatem*, Oyczyznie, *amorem & obsequium* wyrázaiąc.

A że instrukcyi nam daney punkt nayprzednieyszy, uprászác W. K. Mci, y Prześwietnych Stanow Rzeczypospolitey, o iák naywiększą Woyska Aukcyą: y przy dobrey nádziei, w spodziewaniu będąc, iák naywiększego á chcąc wystawić toż Woysko, na tym wspániálszy W. K. Mci, y całey Rzeczypospolitey, widok, stáwiámy go *in figura Altaris*, tylo tytułámi uprzywileiowanego: *ad quem*, *per quem*, *& in quo*. A w tym Ołtarzu, co za *Numisma* y obraz? oto! *Patriæ trepidantis imago*, Ktora to Oyczyzna, lubo w swey ozdobie, nie dawnemi woynami nadblákowałá, iednák, przez osobliwszą W. K. Mci, łaskę, pozwolonym ciesząc się pokoiem, tylko co, do swey dawney piekności, y ozdoby, przychodzić záczęłá, teraźnieyszych Woien okolicznie, *horrifica expeditione terretur*. Atoli przy manutencyi Prześwietnego Senatu, *Gentisq; Togatæ*, przy usilney kooperacyi Przezacnego Stanu Rycerskiego, dla Wiáry, Miłości KROLA, Práwa, y Wolności, á *per amaram recordationem* wielkich ruin, ná cáłą Polskę poczynionych, przez znáczną aukcyą Woyská *utriusq; Authoramenti*, stánie się struktura y obraz, *terribilis Castrorum acies*, *bonæ spei*, *& Mater pulchræ dilectionis*.

Przyłączaią się do ták świątobliwego Rzeczypospolitey dzieła, y same życzliwe Niebá, przez oczywiste dowody, wrácaiąc Oyczyznie, wiek szczęśliwy: Kiedy te Narody, ktore niegdy *invidæ* szczęściu Rzeczypospolitey były, y Panowaniu W. K. Mci: mieszały Seymy, do dobrego porządku, y Ekonomii

nomii, przyść nie dopuszczały Rzeczypospolitey: wielorákie podziały Polski, *meditabantur*: A oto! teraz, przez oczywiste, zá niewinność Rzeczypospolitey, Boskie *flagella*, obficie krew leią, między sobą; sáme, w zamieszaniu, do końcá przyść nie mogą, *Gentes, in partes, exdivisæ.* J teć to są *specimina*, y dowody sprzyiáiącego Niebá, y oczywiście przymuszaiązego, *ad fortia tractanda*, przez Woysko Koronnę, & *agenda.* A zá coż, *hunc beatissimi sæculi ortum*, á z tąd, wynikáiące Dobra pospolitego ukontentowanie, y sił przyczynienie, nie ma Rzeczpospolita, náleżytą *admittere* wdzięcznością?

Przyłożysz opieki, y Oycowskiego swego stárania, Nayiáśnieyszy KROLU, á Pánie Nász Miłościwy, Náyprzednieyszy Oycze Oyczyzny, *Pater Legum, & Legionum.* Pobłogosłáwisz Radom Seymowym nayszczęśliwszym, zágrzeieśz Stány Rzeczypospolitey, do náyliczniey szego aukcyi Woyská, á dá BOG, że *prælia nostra, visuræ languescent Gentes, avidiq; cadet dementia monstri.* Będzie z tąd, miało Koronne Woysko, kilkoráki dla siebie, y nieoszacowany pożytek, y szczęście, kiedy, im w liczniey szych będzie komputach, tym odważnieysze, im większe, tym, *per cæcam* Jáśnie Wielmożnym Hetmanom, *obedientiam, ad fortia agenda* posłusznieysze; kiedy, od żadney kary Trybunáłow Rádomskich, dependowáć nie będzie, tylko *ab ultimæ instantiæ* Władzy Hetmáńskiey, ktorey *immunitatem*, od wiekow wsławioną, tylo konstytucyami warowaną, áby przez restytucyą ztwierdzono: uprásza Woysko Koronne. Wroci się zátym, prácowitego Woyská *Authoritas*, kiedy *non sterilescet*, y dá proby odwag swoich: stánie się *considerabilior ad panes meritorios, panes propositionis.*

Záslugi stáre, *pretium non vile laboris*; bo krwią zápracowáne ták siłu Rycerstwa Polskiego, Antecessorow nászych, *in seros successores* Woyská Rzeczypospolitey, spádaiące, *tot ærumnis* pieczętowane, po tylu requizycyach, ná Seymach, przez Pánow Posłow Woyskowych, dopominane, czyli o swoiey satysfakcyi, od Nayiáśnieyszey Rzeczypospolitey, zápomniane, czyli, *ad tempora feliciora*, odestáne. Spodziewaliśmy się, że przynaymniey Miesiącámi Zołnierskiemi, á przez tyle konstytucyi wárowánemi, Nayiáśnieyszych, Nieśmiertelney Pámięci, Antecessorow W. K. Mci, *per Articulos Pactorum conventorum*, stwierdzonemi, Prácowite Woysko Koronne kontentowane będzie, átoli-le, szczęśliwi, nie zásłużeni *participant*; á przecież, wie dobrze Oyczyzna, *non illis, imperium Pelagi, sævumq; Tridentem, sed nobis, lege datum.* Wakancye tych Miesiącow, częstokroć od stárych, y prácowitych Zołnierzy, utaione,

 młod-

młodszym rewelowane: Ci, szczęściem wielkim, *dum petunt, & accipiunt juvenes, non Cani.* Miesiące Zołnierskie, słusznie się názwáć mogą, *ager sangvinis in sepulturam Heroum Peregrinorum,* ktorych, że y nie dawno, z Rąk W. K. Mci, dystrybuty Woysko Koronne nie dostąpiło, y prácuiący, *& plus quàm sexagenarii,* nie doczekáliśmy się, mámy nádzieię, że ieszcze znaydziesz Nayiáśnieyszy KROLU, Pánie Nász Miłościwy, znaydzie Prześwietná Rzeczpospolita, *ex immenso suo gratiarum thesauro; præmia digna Viris,* á zwłászcza przez Instrukcyą rekomendowanym Zołnierzom, *fontem inexhaustum* rekompensy.

A że, Nayiáśnieyszy KROLU, Pánie Nász Miłościwy, pámięć moia *usibus* Woyská, y Rzeczypospolitey, iáko y siły nádwątlone, więcey punktow Instrukcyi, *explanare* nie może, zá Rozkázem W. K. Mci, *edisseret* przeczytaná. A iá, przy dokończeniu mowy moiey, Sercem Jáśnie Wielmożnych Hetmanow, y cáłego Woyská Koronnego, á memi usty, Nayjáśnieyszemu Krolowi Pánu, to *adjungo votum.*

Zyi nam, Nayiáśnieyszy Pánie, zdrowy długo, Postronnym Potencyom strászny, á da BOG, przy licznieyszym Woysku, Niezwyciężony. Niech Nayiáśnieysza Krolowa JMC, *Consors adjuncta Tonanti,* wiek náydłuższy prowadzi, ábyście Nayiaśnieysze Miłościwe Páństwo Násze, Wschodnie y Záchodnie Páństwa, Rozkázami, Meridionalne y inne, zwycięstwy y tryumfami, Nayiáśnieyszą Fámilią swoią, *Serisq; Nepotibus,* Europę cáłą, nieśmiertelną sławą, świát wszystek nápełnili, wywyższyli, y przewyższyli. A żeby, te Národy (ktore ieżeli się ieszcze, Pánowaniu W. K. Mci nád wolnym Národem, znayduią nie przyiazne!) Mocą Naywyższego Majestatu, od wiekow wsłáwionego, *conterantur; ne murmurent, neq; dicánt Gentes Gentibus, ubi est DEUS Eorum?*

Mowa

MOwa, Tegoż Wielmożnego JMCI Pána JOZEFA ROSNOWSKIEGO, Stolnika Sanockiego, Pułkownika J. K. MCI. *y Rzeczypospolitey, Pierwszego Posła, od Woyska Koronnego, do Nayiaśnieyszey Krolowy* JEI. MCI. *Polskiey* 26ta 8bris Annô *1744. w Grodnie.*

TEć to są obowiązki, y powinności Woyská Koronnego, Wiernych Poddanych W. K. MCI, á żeby, iák Krolom y Panom swoim, ták Nayiáśnieyszey Monarchini Polskiey W. K. MCI, powinny oddawáło Trybut, głęmboki ukłon, z rekognicyą wierności, y posłuszeństwa. Winszuiąc, z Dziedzicznych Państw swoich, do swego Krolestwa, W. K. MCI, Náyiáśnieyszey Páni Nászey, w dobrym zdrowiu, powrotu, oraz uprzeymie życząc, cáłym wiekiem zápátrywác się, y słodkim, á szczęśliwym cieszyć się Pánowániem W. K. MCI.

Remonstrowało Woysko Koronne, przez nas Posłow swoich, z Kołá Generalnego Woyskowego, z Oboyga Authoramentow, delegowanych, Máiestatowi KROLA J. M C I Pána Nászego Miłościwego, y Rzeczypospolitey, w Stánach swoich, złączoney, cokolwiek, Potrzeby tegoż Prácowitego Woyská, wyciągały, to iest, o náywiększą Woyská aukcią prosząc, dla utrzymania Wiáry S, Gránic, Práwa, Wolności, y Máiestatu W. K. MCI, Páni Nászey Miłościwey, Dostoieństwa. Prezentowaliśmy krzywdę Woyskową, nie tylko w zátrzymaniu stárych zásług, Krwią oblanych, śmierciami Antecessorow nászych, pieczętowanych, ále też, upraszaliśmy o restytucyą zásłużonych Miesiącow Zołnierskich, ktore, nie według swoiey kompetencyi, zásłużeni otrzymuią, lecz szczęśliwi, y nie bez zázdrości Woyská Koronnego, odbieraią.

A że, Náyiaśnieysza Miłościwa KROLOWO, wszelkie prozby Woyská Koronnego, bez swego osobliwszego Protektora, bydź nie mogą. Z naygłębszą tedy, Monarchini, W. K. MCI, Páni Nászey Miłościwey, pádamy do nog, ádoracyą, upraszaiąc pokornie, ábyś, ták Osoby Woyská Koronnego,

nego,

nego, przy Wierze S, y Dostoieństwie Máiestatu, życię y krew łac, odważone, iáko y Potrzeby Aukcyi Woyska naylicznieyszego, á tym samym náybitnieyszego; Wakáncye tákże Chlebow zásłużonych, nie ná tych, ktorzy się dopiero zásługowáć poczynáią, lecz, zá Rekomendacyą Jáśnie Wielmożnych Hetmanow, Dobrodzieiow nászych, iáko naylepiey wiádomych, Operácyi Woyskowych; Promocyą, y Pomocą swoią Krolewską wspieráć, y miłościwie utrzymywáć ráczyłá.

Uczynisz Nayiáśnieysza Páni Nászá Miłościwa, przez tę Kompassyą nád Woyskiem, Chwałę BOGU, á Woysku Koronnemu dodasz ochoty, do naywspánialszych woiennych Operácyi. Zyi tylko długo, y zdrowa, z Nayiáśnieyszym KROLEM JMCią, Pánem Nászym Miłościwym, y z Nayiáśnieyszą Fámilią Swoią, á pobłogosłáw Monárchini, Jádwigi, Kunegundy, Krolowych Polskich, ták Koron, iáko wysokich talentow, y exemplarney Pobożności, Sukcessorko, Seymowi, y Radom Rzeczypospolitey, teráźnieyszym. Niech pod Hástem KROLOWY Polskiey, stánie się uszczęśliwiona Rzeczpospolita, y Woysko Koronne.